

Echo modlitwy wewnętrznej w notatkach Karola Wojtyły – Jana Pawła II

The traces of an internal prayer in the personal notes of John Paul II (Karol Wojtyła)

Małgorzata Nowak

Wydział Nauk Humanistycznych, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II,
Al. Racławickie 14, 20-950 Lublin, Polska;
e-mail: malgorzata.nowak@kul.pl

Abstrakt

Przedmiotem analiz autorki są modlitewne rozważania Karola Wojtyły – Jana Pawła II zawarte w zbiorze: *Jestem bardzo w rękach Bożych. Notatki osobiste 1962–2003*. Badane są te fragmenty tekstu, w których nadawca jest tożsamy z odbiorcą, a modlitewne akty o charakterze wewnętrznym – medytacje, kontemplacje i adoracje – tworzą jeden z składników dnia skupienia lub rekolekcji pojmowanych jako makrogatunek (gatunek w formie kolekcji). Ujęzykowane modlitwy wewnętrzne pozwalają na ich ogląd zarówno w aspekcie genologicznym, jak i pod kątem cech stylistycznych. W rekolekcyjnych rozmyślaniach Karola Wojtyły uwidocznione zostają takie wykładniki stylu religijnego, jak: symboliczne widzenie świata, dążenie do odsłonięcia tego, co trudno wyrażalne w języku dyskursywnym i niedostępne w doświadczeniu potocznym, kontemplacyjna postawa wobec rzeczywistości oraz stylistycznie rozumiana kategoria medytacyjności.

Słowa kluczowe: modlitwa; medytacja; kontemplacja; adoracja; notatki osobiste; Karol Wojtyła – Jan Paweł II.

Abstract

The author analyses meditative reflections by Karol Wojtyła – John Paul II, collected in a volume entitled *I Am so Much in God's Hands. Personal Notes, 1962–2003* (Krakow 2014). The author examines the fragments of the text in which the speaker is identical with the addressee, and where internal prayer acts: meditations, contemplations and adorations. They are components of a reflection day or a religious retreat defined as a macro-genre (a collective genre). When expressed through language, internal prayers can be viewed in their text-typological and stylistic aspects. Karol Wojtyła's retreat-related meditations reflect exponents of the religious style including a symbolic vision of the world, an attempt to unveil the reality that is hard to depict through discursive language and unreachable to common experience, a contemplative attitude towards reality and a stylistic understanding of the category of meditation.

Keywords: prayer; meditation; contemplation; adoration; personal notes; Karol Wojtyła – John Paul II.

Sluchanie i medytacja karmi się milczeniem. [...] Ponowne odkrycie wartości milczenia jest jednym z sekretów praktykowania kontemplacji i medytacji
(Jan Paweł II, *Rosarium Virginis Mariae*, 31)

Przedmiotem analiz czynimy w poniższym tekście utrwalone w wydanej w 2014 r. książce Karola Wojtyły – Jana Pawła II *Jestem bardzo w rękach Bożych. Notatki osobiste 1962–2003* modlitewne rozważania, które określić można terminem medytacji lub kontemplacji oraz synonimami – rozmyślanie, przemyślenie duchowe.

Uprzedzając uwagi właściwe dla tak zarysowanego tematu, przedstawmy konieczne przypomnienia na temat źródła. Przypomnienie pierwsze: zawarte w *Notatkach osobistych...* zapiski odnoszą się do 45 rekolekcyjnych „zdarzeń” o dwójakim charakterze – indywidualnych rekolekcji i dni skupienia (17 zapisów) oraz rekolekcji zbiorowych („instytucjonalnych” – 28 zapisów). Powyższy podział koreluje z dwoma etapami życia i kościelnej posługi Wojtyły – Jana Pawła II. Indywidualne ćwiczenia duchowe dotyczą wyłącznie okresu biskupiego – „instytucjonalne” w większości czasu papieskiego (25), rekolekcje odbywane przez biskupa Wojtyłę z episkopatem Polski stanowią tu margines (3 zapisy). Przypomnienie drugie: wydobyty z notatek materiał także jest dwudzielny – obok pisania Wojtyłowego (Wojtyła jako autor medytacji i rozważań) mamy do czynienia z cudzopisaniem i cudzomyśleniem (Jan Paweł II jako słuchacz notujący, z rzadka komentujący treści przekazane przez innych). Przypomnienie trzecie: dla lingwisty badającego idiolekt Karola Wojtyły – Jana Pawła II wartość badawczą mają notatki z grupy pierwszej. W notatkach z grupy drugiej autorstwo (osobisty udział) Jana Pawła II ujawnia się inaczej, śladem pracy nad tekstem cudzym są dopiski (z perspektywy tekstologicznej – odrębny tekst o dialogicznym charakterze) i podkreślenia (także inne wyróżniki, ramki, wykrzykniki), które można interpretować jako wykładniki interioryzacji tekstu obcego (za: Nowak 2015).

Z racji podjętego tu tematu uwagę skupimy na tych fragmentach tekstu, w których nadawca jest tożsamy z odbiorcą, a interesujące nas modlitewne akty tworzą jeden z składników dnia skupienia lub rekolekcji pojmowanych jako makrogatunek¹.

¹ *Rekolekcje* w ogólnych słownikach języka polskiego definiowane są jako ‘czynności religijne (zwłaszcza w Kościele katolickim) mające na celu osiągnięcie wewnętrznej koncentracji, służące odnowie moralnej i pogłębieniu wiary parafian (rekolektantów); spotkania powtarzane okresowo lub odbywane przy okazji ważnych świąt religijnych’ (PSWP 35:386, kwal. religijny). Opisując genologicznie rekolekcje, należy – za M. Bachtinem – odnieść je do ogólnego pojęcia gatunku złożonego lub szczegółowiej – za M. Wojtak – do gatunku w formie kolekcji. Gatunki tak stowarzyszone są dla znającego rekolekcyjny kod kulturowy przewidywalne – rekolekcyjny akt komunikacyjny skali makro współtworzyć mogą określone nabożeństwa, modlitwy, konferencje itd. Gatunki te mają: 1) tekstową ramę – poszczególne rekolekcyjne jednostki opatrzone są tytułem, wariantywnie notowana jest informacja o głoszącym je autorze (nazwisko) – i stabilną (wypunktowaną) strukturę, 2) kompozycję właściwą dla sylw (typ sylwy uporządkowanej według kryterium formalno-funkcjonalnego: wypowiedzi kultowe, formacyjne, instruktażowe); 3) zasadniczo izofunkcyjny charakter

W zbiorze różnych form modlitewnych² przywoływanych w *Notatkach osobistych...* mieszczą się także i te o charakterze wewnętrznym – medytacja, kontemplacja i adoracja³.

Medytacje słownikowo rozumiane jako ‘rozmyślenia na tematy religijne i modlenie się’; ‘drukowany zbiór takich rozmyślań’ (PSWP 20: 426–427, kwal. religijny), ‘zagłębianie się w myślach, rozpamiętywanie czegoś lub głębokie rozważanie jakiegoś problemu’ (WSWO: 801)⁴ odsyłają do działania dokonywanego za pośrednictwem myślenia. Jak zaznaczają badacze medytacji (by przywołać tu tylko prekursorów metamedytacyjnej refleksji Stanisława Dąbrowskiego i Teresę Dobrzyńską), medytuje się zawsze nad czymś istotnym:

Medytowanie – jako rozważanie czegoś, rozmyślanie – należy do zjawisk najgłębiej związanych z istotą człowieczeństwa, z naturą człowieka jako istoty obdarzonej rozumem i usiłującej wyrobić sobie spójny światopogląd. [...] Medytacje o charakterze religijnym służą doskonaleniu duchowemu i nawiązaniu kontaktu z rzeczywistością transcendentną, z Bogiem” (Dobrzyńska 2010: 117, 119).

Z oczywistych względów mówimy tu o typie medytacji wypracowanym w ramach chrześcijaństwa.

Jako forma działań myślowych medytacja jest bliska **kontemplacji**, w znaczeniu religijnym słownikowo definiowanej następująco ‘w mistycyzmie: modlitwa wewnętrzna, podczas której człowiek intuicyjnie uświadamia sobie obecność Boga; także: proces biernego poznawania rzeczywistości przez jednostkę’ (PSWP 17: 214). Podstawą rozróżnienia tych działań jest sposób oglądu tematu, przedmiotu rozmyślań. „W przypadku medytacji przedmiot rozmyślań jest analizowany pod kątem treści pojęciowej, [...] w akcie kontemplacji jest on przede wszystkim adorowany [...]” (Dobrzyńska 2010: 120). W *Notatkach osobistych...* ta forma modlitwy, podobnie jak adoracja (zob. s. 22, 24, 27, 28, 103), także jest, hasłowo lub sprawozdawczo, przywoływana. Przywołanie jedynie na poziomie tytułu modlitewnej czynności rejestrujemy np. w zapisie rekolekcji z 1976 rok (Zakopane-Jaszczurówka) poświęconych tematowi *Sacerdos – Propheta – Rex* [Kapłan – Prorok – Król]:

(dominuje funkcja formacyjna uzupełniana funkcjami modlitewną i profetyczną). Zob. Wojtak 2011b: 22–26; Wojtak 2011a.

² *Modlitwa* rozumiana jako ‘osobiste spotkanie człowieka z Bogiem, mające charakter nadprzyrodzonego dialogu prowadzącego do komunii’ (EK 12: 1503).

³ W EK modlitwa pod względem kryterium formy i rodzaju dzielona jest na adorację, rozmyślanie i kontemplację (EK 12: 1503).

⁴ W EK *medytacja* ujmowana jest jako ‘refleksja nad prawdami wiary dla pogłębienia jej rozumienia, wyciągnięcia wniosków praktycznych oraz ich zastosowania, a także modlitwa myślna, która dzięki rozważaniu słowa Bożego i całej rzeczywistości stworzonej ma doprowadzić do poznania woli Bożej wobec modlącego się i przyczynić do jego zjednoczenia z Bogiem’ (EK 12: 433). Definicję uzupełnia uwaga „stopniowe ćwiczenie się w medytacji prowadzi do kontemplacji” (EK 12: 433).

(23 IX) 11. Godzina święta
 na kanwie rekolekcji watykańskich
 – **kontemplacja**
 – Maryja – Wynagrodzicielka
 Complet.
 (Lektura) (N: 164).

Adoracje – definiowane w znaczeniu religijnym jako: ‘cześć oddawana Bogu lub przedmiotowi kultu religijnego; przejawy tej czci’ (PSWP 1: 61); kwalifikatory kultowy, religijny – są w *Notatkach...* rzadko werbalizowane. Obszerniejszy sprawozdawczy zapis z tej formy modlitwy znajdujemy na s.103 zbioru (rekolekcje w roku 1970):

Adoracja

Nade wszystko jednak w ciągu tych ostatnich miesięcy, które pełne były ludzkich doświadczeń, narastała potrzeba jakiegoś pełniejszego jeszcze wyrazu oddania siebie Panu Bogu.

Ramy tego oddania zostały utworzone przez ofiarowanie Najświętszemu Sercu Pana Jezusa i akt „świętego niewolnictwa”: „...ciało i duszę moją, wszystkie dobra wewnętrzne i zewnętrzne, nawet radość moich dobrych uczynków... pozostawiając Ci (Matko) całkowite i zupełne prawo rozporządzania mną i wszystkim, co do mnie należy na większą chwałę Boga w życiu i wieczności...”

W obrębie tego zasadniczego aktu oddania i zawierzenia pragnę ¹o być do całkowitej dyspozycji Pana Jezusa, gdy chodzi o posługę i sposób oddawania posługi Ludowi Bożemu w Kościele, ²o przyjąć wszystkie doświadczenia, które wedle Jego myśli i woli należą do całości mojej ziemskiej drogi ³o prosząc tylko o Łaskę, abym zawsze umiał sprostać: przyjmował, podejmował, służył (N: 103).

Właściwe dla adoracji i kontemplacji „miłosne” spojrzenie wtórnie rodzić może medytacyjną refleksję pojęciową, o czym świadczy zapis: „Ador.: poddaje mi niejako tematy Medit. postmeridiane [Medytacji popołudniowej]” (N: 57).

Jak pokazały przykłady, „bytowa”, genologiczna, odrębność poszczególnych form modlitwy wewnętrznej, przy wielu ich cechach wspólnych, w zapiskach Wojtyły ujawnia się na poziomie nazewniczym – w gatunkowym tytule. Przyjrzyjmy się bliżej medytacji. W *Notatkach osobistych 1962–2003* **medytacja** jako nazwa gatunkowa występuje, co częściowo uwidoczniły już przytoczenia, w różnych postaciach – pełnej i skróconej, z dookreślającymi przydawkami lub bez nich, w wersji polskojęzycznej, łacińskiej lub mieszanej:

medytacja, medytacja wprowadzająca;
 meditatio, meditatio introductoria [medytacja wprowadzająca], meditatio ante meridem [medytacja przed południem], meditatio conclusiva, meditatio conclusiva diei, meditatio (brevis [krótka]), meditatio (brev.), meditatio (longa [długa]), meditatio (longa in deambulando) [medytacja (długa podczas przechadzki)], meditatio de themate [medytacja na temat];

medit. (brevis), Medit, finalis recapitulatio, medit. matut;
meditatio wprowadzająca.

Notatki zawierają także synonimy gatunkowo rozumianej medytacji, jak np. rozmyślanie czy myśli rekolekcyjne, w tym związane z drózkami kalwaryjskimi **rozpamiętywania** ludowe:

Na tych szlakach [Kalwaria Zebrzydowska – M.N.] Lud Boży rozpamiętywa często tajemnicę Stworzenia i Spełnienia, łącząc Chrystusa i Maryję w swoim sercu.

Ja też tutaj przybywam, aby położyć im jeszcze na sercu treści i intencje moich rekolekcji i prosić o łaskę małych spełnień na drodze do wielkiego spełnienia (N: 156).

Nienotowane w słownikach w religijnym znaczeniu *dróźki* są naturalnym miejscem medytacji dla wychowanego w kalwaryjskiej tradycji Wojtyły, por. zapisy: „2 VII [1970] Kalwaria Zebrzydowska – medytacja na Drózkach” (N: 95), „6 VII [1973, Kalwaria Zebrzydowska] [...] Medytacja: Dróźki Pana Jezusa – na tle wczorajszej refleksji podstawowej rozważanie spraw pro praeteritio et pro futuro [wobec przeszłości i przyszłości] związane z ich błagalnym przemodleniem” (N: 116).

Zaznaczmy, że w Wojtyłowych notatkach z rekolekcji medytacje są zawsze zaznaczone jako modlitewne akty (na ogół trzy w ciągu rekolekcyjnego dnia), co nie znaczy, że zawsze są zwerbalizowane. W przypadku zwerbalizowanych, formuła „krótko notuję” naprowadza na możliwe szkicowe ujęcie medytacji. Ujęcie czynione *ex post*. Typ medytacji z ołówkiem w rękę wykluczamy też dla wypowiedzi sygnalizowanych np. nagłówkiem „meditatio (longa in deambulando)” [medytacja (długa podczas przechadzki)].

Jednym z formalnych wykładników medytacji są „stałe nawroty do jakiejś kwestii” (Dobrzyńska 2010: 117). Nawroty te służą pogłębionemu zrozumieniu jakiejś sprawy, powodując zarazem utrwalenie tego zrozumienia w umyśle medytującego. „Medytacja – jak zauważają jej badacze – wytwarza jako kolejne zdarzenia dyskursywne, nowe wypowiedzi [...]” (Dobrzyńska 2010: 117). W notatkach osobistych Wojtyły wyraźnie widać procesowość medytacji, wpisanie jej w segmentową rekolekcyjną strukturę, zob. zapiski: „In conspectu Div. Praesentiae (inchoatio meditationis)” [Wobec Obecności Bożej (początek rozmyślenia)], „Conf. Medit. Conclusiva” [konferencja, medytacja podsumowująca, rozmyślanie końcowe] czy też ciągłą w obrębie tematycznych rekolekcji numerację medytacji.

Przywołajmy dla przykładu, opatrzoną nr. V, medytację o stworzeniu z rekolekcji na Bachledówce w roku 1975:

Meditatio (V)

Kontemplacja⁵ dalsza tajemnicy Stworzenia koncentruje się na powołaniu do istnienia człowieka, który jest na obraz i podobieństwo Boga. W świat stworzeń widzialnych

⁵ W zapisie łączą się pojęcia *medytacja* i *kontemplacja*, ukazana zostaje też zależność między modlitewnymi aktami.

wkracza świadomość i wolność, a zatem i sumienie. Wraz z sumieniem pojawia się Bóg-Stwórca jako Bóg-Sędzia. Jednakże ten wątek rekol. zostawiamy na później. Trzeba jeszcze pełniej wniknąć w ten dynamizm stworzenia, który ujawnia się wraz z powołaniem do bytu człowieka. Trzeba pełniej wyinterpretować Protoewangelię (Rdz 1–3).

Istota tajemnicy stworzenia nie tkwi tylko w powołaniu do istnienia z nicości. Jeszcze pełniej tkwi ona w obdarowaniu: byt jest darem – w stworzeniu staje się darem. I jako dar dociera do człowieka. Właśnie w nim stworzenie oznacza taki dynamizm obdarowania ze strony Stwórcy, który nie wyczerpuje się w istnieniu, życiu czy nawet podobieństwie duchowej natury. Poprzez to wszystko i ponad to wszystko Bóg obdarowuje człowieka Sobą w takim sensie, w jakim tylko można obdarować w przyjaźni. Dynamizm stworzenia sięga Łaski. Równocześnie przyjaźń nabiera właściwego przymierza: nie może być przyjaźnią bez wymagań. Niemniej człowiek stworzony zostaje w pełni dynamizmu obdarowania i sam też zostaje wciągnięty w komunię (communio) z Bogiem człowiekiem (Adam – Ewa), a komunია zakłada dar i obdarowanie wzajemne. Grzech – złamanie przymierza, przynosi wytrącenie z tego porządku. Pożądliwość jest poniekąd przekreśleniem daru.

Struktura stworzenia jako darmowego obdarowania (z nicości) i płynący stąd jego dynamizm pozwala wprowadzać w nasze myślenie o tajemnicy wątek ewolucjonistyczny (stworzenie zawiera w sobie immanentne skierowanie ku pełni).

Przede wszystkim jednak cały dynamizm stworzenia (por. Rdz 1–3) pozwala nam widzieć w nim niejako wylanie na zewnątrz tej miłości, którym Ojciec odwiecznie ogarnia Syna – Słowo. „Bez Niego nic się nie stało, co się stało”. Tajemnica Stworzenia ma rys trynitarny i w dalszej perspektywie chrystologiczny: „Bóg i Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa”. „Przez Niego, z Nim i w Nim” Ojciec działa swą wszechmocą stwarzając – po to, aby „przez Niego, z Nim i w Nim” całe stworzenie – a nade wszystko człowiek – „wracało” do Ojca (N: 150–151).

W przykładzie tym widzimy takie wskazywane w literaturze wykładniki medytacji, jak: 1) skupienie rozważania wokół jednego tematu oświetlanego w rozmaity sposób, 2) powtórzenia (siedmiokrotnie wraca w cytowanym fragmencie *obdarowanie/ obdarować*) i 3) dążność do dogłębnego zrozumienia spraw⁶, wyrażającą się choćby w metatekstowych frazach: „Trzeba jeszcze **pełniej wniknąć** w ten dynamizm stworzenia, który ujawnia się wraz z powołaniem do bytu człowieka. Trzeba **pełniej wyinterpretować** Protoewangelię (Rdz 1–3)” oraz trybie definiowania. „Ja” medytującego jest ukryte – myślenie jest jednak indywidualne, jest to – „nasze myślenie o tajemnicy”. Zaznaczmy tu, że Wojtyła w zapisach sygnowanych terminem **medytacja** z płaszczyzny „ja” często

⁶ *Głębia (pełnia)*, którą kontekstowo traktować można jako antonim *płytkości, powierzchowności*, podkreślana jest zarówno w ogólnych (potocznych), jak specjalistycznych (religijnych) w definicjach medytacji, por. zawarte w SWJP: [medytacja] ‘**głębokie** rozważanie jakichś spraw, problemów; zagłębianie się w myślach’ [...]’ (SWJP1: 503), [medytacje] ‘**głębokie** rozważania, rozmyślenia religijne i modlitwy (SWJP 1: 503).

przechodzi w „my”, medytacja osobista nabiera cech medytacji wspólnotowej (duszpasterskiej)⁷.

W przywołanej medytacji monotematycznego ciągu nie przerywają pytania (serie pytań), w innych z rzadka się trafiają. Dodajmy, że takie pytania są właściwe dla poezji medytacyjnej, w tym tego typu poezji Wojtyły. Temat, wokół którego krąży myśl medytującego, jest analizowany, rozczłonkowany. Za Dobrzyńską należy dodać, że: „[w] przebiegu medytowania bywają przywoływane w myślach także różne elementy wiedzy związane z przedmiotem lub zjawiskiem oznaczonym danym słowem, czyli towarzyszące mu konotacje” (2010: 122).

Przytoczona medytacja oscyluje wokół ważkiego teologicznie tematu, rozważanego przez Wojtyłę. Przypomnijmy tu, iż temat przemyśleń jest wskazywany jako gatunkowy wyznacznik medytacji – rozmyślania określane jako medytacje służą wypracowaniu postawy życiowej, ich przedmiotem są zagadnienia transcendencji. Biorąc po uwagę kryterium tematu, przywołany zapis spełnia wymogi medytacji. Ślad wypracowywania postawy życiowej, tu rozumnie jako postawa intelektualna, znajdziemy w zapisie medytacji VI, kontynuującej rozmyślania zamieszczone wyżej. Notatka zawiera następującą treść:

Od świata jest, nie od Ojca – pycha tego życia (tłum. BT) świat zaś przemija i pycha jego, lecz ten, kto czyni wolę Bożą, trwa na wieki.

Rozważanie: a) o właściwe rozeznanie konkretnych problemów w duchu pokory tj. prawdy i wielkoduszności, b) o wierność wypracowanej formule (w związku z tzw. instynktem znaczenia): pragnąć tego znaczenia, które mi nada sam Bóg – i współpracować z Nim i wreszcie c) nie rezygnować z największej „ambicji”, a tą jest pragnienie świętości (N: 151).

Zamykająca dzień medytacja VIII (*Meditatio conclusiva diei*) przedstawiana jest jeszcze krócej:

Marya stoi w pełni dynamizmu stworzenia: Łaski pełna. Z Nią staram się rozwiązywać sprawy typu a) i b). Z Nią też wiąże „ambicję” świętości: Totus Tuus (N: 153).

Jak łatwo zauważyć, wracają tu kluczowe słowa medytacji wcześniejszych. Wątki łączą się.

⁷ Zob. np. zapis:

Medytacja wprowadzająca

Ks. W. powiedział rano „powołanie grzesznika” – tak powiedział o Patronie dnia [św. Mateusz]. Każde powołanie jest troiste, zawiera w sobie aspekt kapłana, proroka i króla. Takie też było powołanie Mateusza do grona Dwunastu. Za tym troistym aspektem powołania **spróbujemy pójść** w czasie ćwiczeń. I każde powołanie przez Chrystusa: Sprawiedliwego Baranka jest powołaniem „grzesznika”. Niesie więc w sobie wewnętrzny wymiar „Usprawiedliwienia” stosowanie do wymiaru grzeszności. I za tym także **spróbujemy pójść** w czasie ćwiczeń (N: 157, 1976, rek. własne, *Sacerdos – Propheta – Rex*).

Spójrzmy jeszcze na zapis z roku 1962, w którym ujawni się refleks Wojtyłowej techniki medytacji oraz jej owoce, efekty medytacji, określane przez Wojtyłę kluczowym słowem *myśli*.

Uczestniczyłem w „capella papalis” na 4. rocznicę śmierci śp. Piusa XII, któremu zawdzięczam biskupstwo. **Myśli:** A) **przechodząc od wizji zewnętrznych do wizji wewnętrznych, uświadomiłem sobie**, że wszystkich obecnych łączy jeden duch i to jest duch Chrystusa, Syna Bożego. **Z ogromną jasnością przeżyłem** tę jedność w wielości i przy uwzględnieniu różnego stopnia partycypacji. Nie zebranie wielu odrębnych jednostek, ale jedność Treści. Jest to Treść myślowa, doktrynalna – i nad nią czuwa Papież oraz Sobór. Ale jest też Treść życiowa, moralna, którą w ramach jednego Kościoła realizujemy zwłaszcza poprzez misterium (sakramenta): jedność postawy ofiarniczej z Chrystusem przypieczętowana Komunią. B) jako **myśl** drugiego planu była obecna prawda o kapłaństwie i biskupstwie, które niejako zostało wydzielone i dla mnie z Chrystusa Kapłana poprzez Jego Zastępcę na ziemi (Vicarius Christi) (N: 22, 1962, rek. własne przed I sesją VAT II).

W literaturze przedmiotu stan docelowy medytacji jest charakteryzowany jako: światłość, jasność, spokój mądrości, obojętność w znaczeniu ‘spokój wewnętrzny’ (Dobrzyńska 2010), stan taki – jak pokazuje przytoczony zapis – zostaje przez Wojtyłę osiągnięty („**Z ogromną jasnością przeżyłem** tę jedność w wielości i przy uwzględnieniu różnego stopnia partycypacji”). O wewnętrznym spokoju (*uciszeniu*) – rezultacie intelektualnej współpracy z łaską świadczy też następujący zapis:

Wiele rzeczy musi się jeszcze „przepalić” i dojrzeć. Opatrzność jest słodka. **Bardzo pożyteczne refleksje i stąd pewne uciszenie** (N: 37, 1963, rek. własne *Usprawiedliwienie – Łaska*).

Przytoczmy jeszcze jeden wyimek z notatek:

Meditatio (longior)

[...] Człowiek niełatwo godzi w swym sercu jednostkowość z wielością. Brak mu tego, czym jest „communio”.

Jednakże pozostawiamy na boku tę filozoficzno-socjologiczną analizę. Dalszy ciąg medytacji koncentruje się w modlitwie o to, co trzeba nazwać „charyzmatem komunii” (wspólnoty). Szczególnie ważny jest ten charyzmat dla biskupa: człowieka, który ma poniekąd stanowić zwornik wspólnoty – i tę wspólnotę całym sobą budować (N: 195, 1978, rek. własne, *Martyria – diakonia – koinonia*).

Zawarte w zapisie wyrażenie „analiza filozoficzno-socjologiczna” pokazuje jeden z możliwych sposobów ujęcia tematu. W wielu Wojtyłowych medytacjach „obrabianie” tematycznej myśli jest ujęciem naukowca, które w warstwie

stylistycznej może także wyjaśniać narracyjne „my”⁸. Refleksem modlitewnych przemyśleń Wojtyły bywają zapisy bliskie wykładowi teologiczno-filozoficznemu, w którym biskup-naukowiec metodycznie systematyzuje przemyślenia.

[...] Chrystus Pan dokonał usprawiedliwienia człowieka, to znaczy dopomógł i dopomaga człowiekowi być sprawiedliwym względem Boga. Sprawiedliwy względem Boga jest człowiek przez „esse ad Patrem”, czyli przez Łaskę. Kościół jako Chrystus Mistyczny dopomaga człowiekowi w dalszym ciągu do tego samego, zadaniem Jego bowiem jest przedłużać Chrystusa i Jego dzieło. Dokonując tego, Chrystus i Kościół równocześnie przyczyniają się do spełnienia osobowości ludzkiej. Człowiek bowiem wtedy, gdy jest „usprawiedliwiony”, czyli sprawiedliwy względem Boga, jest w pełni osobą. Bez tego – można rzec – osobowość jego pozostaje niepełna, jest niespełniona. Człowiek został usprawiedliwiony, bo mógł być (może być) i był (bywa) względem Boga niesprawiedliwy. Bóg zaś chce – i tego chce przez Chrystusa – aby człowiek był względem Niego sprawiedliwy, czyli pośrednio też chce, aby był jakoś „dorównany” względem Boga – oczywiście przez Łaskę. Wydaje się, że jest to najbardziej istotowo objawiona (rdzennie objawiona) część całej etyki i zarazem najbardziej istotowo etyczna (rdzennie etyczna) część całego Objawienia (teologia!) (N: 39, 1963, *Usprawiedliwienie – Łaska*).

Dla porządku zaznaczyć trzeba, że w *Notatkach osobistych...* znajdziemy i zapisy, w których medytacyjny wywód konstruują środki artystyczne – znamieną jest tu medytacja *O zakorzenianiu* krążąca wokół tytułowej metafory (zob. N: 96–97, 1970, rek. własne *Potrójne znaczenie biskupstwa*) oraz *Meditatio V* z rekolekcji własnych z r. 1969 *Dobro w swym Boskim źródle i ludzkiej weryfikacji* (N: 92–93, 1969), w której powrotem do tematu, ujmowaniem go analogicznie w aspekcie formalnym służą przede wszystkim paralelizmy syntaktyczne⁹.

Kończąc, dodajmy, że w analizowanym zbiorze ujętych ujętym nie musi być sama medytacja, werbalizowane być mogą tylko wynikające z niej wnioski czy związane z religijną praktyką w luźniejszy sposób uwagi, por. opatrzoną gwiazdką zamieszczoną pod kreską przy punkcie *Refleksja post meditationem*: „Konferencje są bogate w treść. Trudno wszystko zanotować. Ufamy, że pełny tekst się ukaże” (N: 587, 1999, rek. głoszone przez bpa A-J. M. Léonarda di Namura)¹⁰. Odnotować też należy uwidocznioną w Wojtyłowych zapisach obecność medytacji nieujętych, w *Notatkach...* sygnowanych jedynie tytułem, gatunko-

⁸ Zapisy takich medytacji (w aspekcie ilościowym dominujące) odzwierciedlają wykładniki stylu religijnego w jego naukowym podtypie, są zdominowane przez terminologię naukową przyjętą w filozofii i teologii, pozbawione emocjonalnego nacechowania, poszczególne partie wypowiedzi są opatrzone tzw. dodatkowymi wyznacznikami postawy intelektualnej, tj. wyrazami i wyrażeniami określającymi pozycję autora wobec własnych twierdzeń, składniowo zbudowane głównie za pomocą hipotaksy o członach wielokrotnie złożonych oddającej tok rozumowania naukowca (precyzyjne, ścisłe i przejrzyste wyrażanie myśli), są też uporządkowane logicznie i formalnie.

⁹ Uwagi na ten temat w Nowak 2015.

¹⁰ Powyższa notka sygnalizuje także istotny problem – czy pod hasłem *medytacja* zawsze kryje się sprawozdanie z medytacji.

wym określeniem wpisanym w strukturę rekolekcji. Zapisy takie są typowe dla schyłkowego okresu w życiu papieża.

Lektura *Notatek osobistych...* pokazuje powracające Wojtyłowe przemyślenia, tematy-pasje na nowo zgłębiane¹¹, medytowane, w których niejako odbijają się definicyjne cechy medytacji:

Meditatio. Nawiązując do rekolekcji z 1963, **pragnę rozwinąć temat** „usprawiedliwienie”. Jest to dla mnie temat pociągający naukowo (teologicznie) i równocześnie jakoś wewnętrznie, życiowo, szczególnie ważny (N: 56, 1965, rek. własne, *Usprawiedliwienie cnoty teologiczne*).

Ujęzykowanie medytacji Wojtyły – Jana Pawła II daje nam możliwość przyjrzenia się ich cechom stylowym. Prymarnie medytacje zawarte w *Notatkach...* – jak i cały ich tekst – związać należy ze stylem (językiem) religijnym. W rekolekcyjnych rozmyślaniach znajdujemy większość sformułowanych przez Marię Wojtak wykładników tegoż, przy czym na pierwszy plan wybijają się: symboliczne widzenie świata, dążenie do odsłonięcia tego, co trudno wyrażalne w języku dyskursywnym i niedostępne w doświadczeniu potocznym (por. „Tajemnicą jest to, co pozostaje poza barierą naszego zrozumienia, ku czemu jednak to rozumienie może się skierować. Zrozumienie, a przynajmniej pytanie”, N: 175) oraz kontemplacyjna postawa wobec rzeczywistości (Wojtak 1992: 90). Do zbioru tychże włączyć należy także stylistycznie rozumianą kategorię medytacyjności, której wykładnikiem są m.in. pogłębiające tematyczne nawroty i semantyczne węzły.

Wykaz skrótów

- EK – Gryglewicz F. i in. (red.), 1973–2014, *Encyklopedia katolicka*, t. 1–20, Lublin.
 Jan Paweł II, *Rosarium Virginis Mariae* – Jan Paweł II, 2002, *List Apostolski Rosarium Virginis Mariae Ojca Świętego Jana Pawła II do biskupów, duchowieństwa i wiernych o różańcu świętym*, Watykan, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/listy/rosarium_virginis_16102002.html [dostęp: 19.02.2018].
 N – Wojtyła K. – Jan Paweł II., 2014, *Jestem bardzo w rękach Bożych. Notatki osobiste 1962–2003*, Kraków.

¹¹ Zob. zapis: „Vaticanum II, a zwł. Konst. o Kościele jako punkt wyjścia przyjmuje odwieczną miłość Boga do człowieka («filantropia divina»). W perspektywie tej miłości ukazana jest Tajemnica Trójcy Przenajświętszej (missiones Div. Person.). **Trzeba pogłębić ten punkt wyjścia, w którym ukazuje się nade wszystko Boża immanencja** («Bóg dla człowieka, dla stworzenia»), wychodząc w kierunku Bożej transcendencji. Odwieczna miłość Boga «dla człowieka» tłumaczy się tym i stąd wynika, że «Bóg jest miłością» [...]” (N: 86, 1969, rek. własne *Dobro w swym Boskim źródle o ludzkiej weryfikacji*).

- PSWP – Zgółkowa H. (red.), 1994–2005, *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*, t. 1–50, Poznań.
- SWJP – Dunaj B. (red.), 2001, *Słownik współczesnego języka polskiego*, t. 1–2, Kraków.
- WSWO – Bańko M. (red.), 2005, *Wielki słownik wyrazów obcych PWN*, Warszawa.

BIBLIOGRAFIA

- Dąbrowski S., 1989, *Medytacja (Studium genologiczne)*, „Przegląd Humanistyczny”, cz. I, z. 4, s. 61–84, cz. II, z. 5, s. 89–107.
- Dobrzyńska T., 2010, *Medytacja: gatunek mowy i jego realizacje tekstowe*, w: *Medytacja. Postawa intelektualna, sposób poznania, gatunek dyskursu*, red. T. Kostkiewiczowa, M. Saganiak, Warszawa, s. 115–143.
- Kozłowska A., 2011, *Obraz drzewa w twórczości literackiej Karola Wojtyły*, w: *Prace Językoznawcze*, t. 3. *Język pisarzy, problemy słownictwa*, red. T. Korpysz, A. Kozłowska, Warszawa, s. 201–221.
- Migdał J., 2010, *Kontemplacja, medytacja, modlitwa według leksykografów*, w: *Język doświadczenia religijnego*, t. III, red. G. Cyran, E. Skorupska-Raczyńska, Szczecin, s. 11–18.
- Nowak M., 2015, *O gatunku, języku i stylu notatek osobistych Karola Wojtyły – Jana Pawła II*, w: *Karol Wojtyła – Jan Paweł II. Artysta słowa*, red. M. Ołdakowska-Kufłowa, W. Kaczmarek, Lublin, s. 279–302.
- Słomka W. (red.), 1984, *Medytacja*, Lublin [seria: *Homo meditans*].
- Wojtak M., 1992, *O początkach stylu religijnego w polszczyźnie*, „Stylistyka” I, s. 90–97.
- Wojtak M., 2011a, *Osobliwe byty gatunkowe i tekstowe w ich uwikłaniach komunikacyjnych*, w: *Gatunki mowy i ich ewolucja*, t. IV, *Gatunek a komunikacja społeczna*, red. D. Ostaszewska, J. Przyklenk, Katowice, s. 44–56.
- Wojtak M., 2011b, *Współczesne polskie modlitewniki w oczach językoznawcy. Studium genologiczne*, Tarnów.
- Zarębianka Z., 2006, *Medytacja znaczeń. O specyficznej dykcji poetyckiej Karola Wojtyły*, w: *Karol Wojtyła – poeta*, red. J. Głazewski, W. Sadowski, Warszawa, s. 251–257.
- Zarębianka Z., 2010, *Między dykcją a doświadczeniem. Rodzaje medytacyjności w polskiej poezji współczesnej. Rekonesans*, w: *Medytacja. Postawa intelektualna, sposób poznania, gatunek dyskursu*, red. T. Kostkiewiczowa, M. Saganiak, Warszawa, s. 221–233.